

*Aquileia e l'Africa*. Ed. Centro di Antichità Altoadriatiche. Udine 1974 ss. 402.

Kilka słów wyjaśnienia należy się γενεζιε prezentowanej polskiemu czytelnikowi książki. Oto w dniach 28 IV–4 V 1973 r. odbyło się w Akwilei sympozjum naukowe (IV Tydzień Studiów Akwilejskich), które zgromadziło wielu specjalistów kultury starożytnej z Włoch i Francji zajmujących się historią polityczną i gospodarczą, historią literatury, architektury i sztuki, a także archeologią. Owocem zjazdu stała się publikacja wydana jako 5 tom w cyklu *Antichità Altoadriatiche*. Ze względu na bogactwo i wielostronność problematyki książka ta wzbudzić winna szczególne zainteresowanie.

Historię polityczną i gospodarczą reprezentują w niej 3 pozycje. Pierwsza z nich (F. Cassola. *I rapporti fra Roma e la Galia Cisalpina nell'età delle guerre puniche*. s. 11–21) omawia stosunki między Rzymem a Galią Przedalpejską w III–II w. przed Chr. z wyraźnym uwzględnieniem wpływu, jaki na kształtowanie się tych stosunków wywierała potęga Kartaginy. Artykuł drugi (R.F. Rossi. *Il „bellum aquileiense” fra l'Africa e l'Alto Adriatico e la politica di Massimino il Trace*. s. 23–41) przenosi czytelnika w I poł. w. III po Chr., dokładnie w pobliże r. 238, kiedy to rewolta przeciwko Maksyminowi Trakowi wybuchła w Afryce i znalazła swój tragiczny dla cesarza finał pod murami Akwilei. Referat trzeci (R. Chevalier. *Centuriation et cités en Afrique et dans l'Arc Adriatique*. s. 43–68)

o charakterze przeglądowym i metodologicznym, przynoszący także obfitą i najnowszą bibliografię, pozwala dobrze zorientować się w problemie kolonizacji i urbanizacji rzymskiej zarówno w północnej Afryce jak i w północnej Italii.

Zagadnienia literatury wypłynęły również w kilku referatach. Pierwszy (C. Carbato. *Letteratura latina in Africa*. s. 69–88) omawia całościowo problem literatury łacińskiej w Afryce rozpoczynając od II w. przed Chr. a kończąc na V w. po Chr. Uwypuklono tu fakt, że wielu omawianych twórców afrykańskich miało kontakty z Akwileją. Tę ostatnią myśl przeprowadził referat drugi (Y.M. Duval. *L'influence des écrivains du III<sup>e</sup> siècle sur les écrivains chrétiens de l'Italie du Nord dans la seconde moitié du IV<sup>e</sup> siècle*. s. 191–225), zacieśniając problem do III–IV w. po Chr. Świeżość spojrzenia i zaakcentowanie takich zagadnień, jak ruch ludzi oraz idei powoduje, że znane skądinąd postacie Tertuliana, Cypriana czy Laktancjusza odżywają nowym echem — tym razem w północnej Italii. Pozycja trzecia (G. Cuscito. *Africani in Aquileia e nell'Italia Settentrionale*. s. 143–163) łączy się naturalnie z dwiema poprzednimi i wzbogaca zagadnienie szczególnie mocno akcentując IV–V w. Wśród osobistości afrykańskich z IV w. pozostających w związkach z Akwileją wyróżniono postać mnicha Pawła z Konkordii (P. Zovatto. *Paolo da Concordia*. s. 165–180), a następnie zmarłego w Ak-

wilei pielgrzymy Restituta (G. Rinaldi. *Osservazioni sull'epitafio di Restituto*. s. 181–189)

Specjalnie wiele miejsca poświęcono architekturze i sztuce. Omówiono więc (S. Stucchi. *L'architettura romana in Cirenaica*. s. 89–117) architekturę rzymską o inspiracji pogańskiej, która powstała w Cyrenajce w okresie od I w. przed Chr. do III w. po Chr. Następnie podjęto próbę (F. Thelamon. *Sérapis et le baiser du Soleil*. s. 227–250) literackiej rekonstrukcji słynnego Serapejonu z Aleksandrii, tak mocno związanego z dziejami Kościoła w Egipcie przy końcu IV w. Natomiast wnikliwe zestawienie koncepcji architektonicznych w Afryce i w pn. Italii (N. Duval. *L'architecture chrétienne de l'Afrique du Nord dans ses rapports avec le Nord de l'Adriatique*. s. 353–368) przenosi czytelnika w świat bazylik, baptysteriów i martyriów, czyli w domenę budownictwa chrześcijańskiego od jego początków do V w. po Chr. Tematyka powyższa była następnie kontynuowana (S. Tavano. *La restaurazione giustiniana in Africa e nell'Alto Adriatico*. s. 251–283) ze zwróceniem uwagi na epokę bizantyjską, przy czym w całym blasku wystąpić tu mogła Rawenna. Swego rodzaju uzupełnieniem wspomnianej problematyki było omówienie — na tle stosunków kościelnych między Afryką i pn. Italią — tych zagadnień, które dotyczą wyposażenia wnętrza chrześcijańskich obiektów sakralnych i przystosowania ich do użytku przede wszystkim liturgicznego (M.M. Roberti. *L'arredo delle basiliche paleocristiane nell'Alto Adriatico e in Africa*. s. 369–383).

Nie zapomniano o starożytnej mozaice. Omówiono więc najpierw późno an-

tyczne mozaiki, zarówno pogańskie jak i chrześcijańskie, w Afryce i Akwilei — od epoki republikańskiej aż do upadku Cesarstwa Zachodniego (B.F. Tamaro. *Mosaici tardo antichi in Africa e ad Aquileia*. s. 133–142). Kontynuacją zagadnienia było omówienie mozaik pawimentalnych w epoce bizantyjskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Rawenny (R. Farioli. *Mosaici pavimentali dell'Alto Adriatico e dell'Africa Settentrionale in età bizantina*. s. 285–302).

Zagadnienie rzeźby (A. Thiery. *Scultura provinciale in Africa e nell'area danubiana*. s. 303–335) na przestrzeni III–VII w. po Chr. zostało potraktowane jako rodzaj zestawienia koncepcji afrykańskich (łącznie z Egiptem) i północnoitalskich. Tematykę architektury i sztuki zamknęły rozważania o wpływie islamu na wczesnośredniowieczną twórczość w tej dziedzinie, głównie w królestwie Longobardów (D. Gioseffi. *Le componenti islamiche dell'arte altomedioevale in Occidente*. s. 337–351).

Z zakresu archeologii trzeba zasygnalizować problem datacji ceramiki starożytnej (N. Lamboglia. *I problemi attuali della terra sigillata chiara: Italia e Africa*. s. 119–131) oraz rezultaty wykopalisk przeprowadzonych w pobliżu Akwilei w latach 1972–1973 (L. Bertacchi. *Un anno di scavi archeologici ad Aquileia*. s. 385–399).

Okazuje się, że tytuł obrany dla omawianej publikacji nie odpowiada w pełni jej treści. Jest on na pewno zwięzły i zgrabny, ale już przez to mało precyzyjny. Wynika z niego mianowicie, że chodzić może o stosunki między Afryką a Akwileją — oczywiście w starożytności. Tymczasem tytuł domaga się uściślenia. Chro-

nologicznie omawiany jest okres od w. III a. Chr. do przyjmowanego dość umownie VIII w. po Chr., co na Zachodzie oznacza już wczesne średniowiecze. Natomiast terytorialnie termin „Akwileja” oznacza tu cały rejon północnego Adriatyku łącznie z Mediolanem i Dalmacją. Z kolei termin „Afryka” występuje w tytule nie w znaczeniu przyjmowanym w starożytności (jako zajęta przez Rzymian północna część tego kontynentu od Trypolitanii do brzegów Atlantyku), lecz ma zakres znacznie szerszy, gdyż wzbogacony o Egipt.

Te drobne uwagi o charakterze raczej formalnym nie obniżają wartości publikacji. Książka tego rodzaju nie wyczerpuje, oczywiście, a tylko najczęściej sygnalizuje określone zagadnienia. Trzeba się też zgodzić, że nie wszystkie zawarte w niej materiały są jednakowej wartości naukowej. Ale wachlarz problematyki, aktualny stan badań i wieloaspektowość podejścia do tematu — winny wzbudzić zainteresowanie znawców starożytności tak klasycznej, jak też chrześcijańskiej.

*Ks. Jan Śrutwa*